

Sygn. akt V AGa 421/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2022r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca – SSA Barbara Konińska

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2022r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej
w C.

przeciwko A. L., J. L. i O. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 września 2021r., sygn. akt XIII GC 421/18

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych)
z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Barbara Konińska

Sygn. akt V AGa 421/20

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowo - akcyjna w C. wniosła o zasądzenie od pozwanych A. L., J. L.

i O. L. solidarnie kwoty 120.023,41 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 26 sierpnia 2015r. oraz kosztów procesu. Podała, że dochodzona kwota stanowi karę umowną w wysokości 10% umówionego wynagrodzenia brutto należną jej w związku z odstąpieniem przez nią jako inwestora od umowy o roboty budowlane z powodu okoliczności leżących po stronie wykonawcy, którymi byli pozwani działający w formie konsorcjum.

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zakwestionowali solidarność wywiedzonego przez powódkę żądania. Podnieśli, że złożone przez powódkę oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie było skuteczne bo zgodnie

z umową stron powinno być złożone w ciągu 30 dni od doręczenia pisma informującego

o opóźnieniu, a nastąpiło po niemal czterech miesiącach. Wskazali, że to oni skutecznie odstąpili od umowy w dniu 11 maja 2015r. na podstawie art. 481 k.c. i art. 640 k.c.

Z ostrożności procesowej wnieśli o miarkowanie kary umownej wskazując, że jest ona rażąco zawyżona. Podnieśli również zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 30 września 2020r., sygn. akt XIII GC 421/18 Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 120.023,41 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 26 sierpnia 2015r. i kwotę 11.419 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty:

A. L. i J. L. prowadzą działalność w ramach spółki cywilnej P.P.U.H. (...) S.C. L. A., L. J.. A. L. i O. L. prowadzą działalność w ramach spółki cywilnej P.P.U.H. (...) S.C. L. A., L. O.. W dniu 23 czerwca 2014r. P.P.U.H. (...)S.C. L. A., L. J. oraz P.P.U.H. (...) S.C. L. A., L. O. zawarli umowę konsorcjum w celu realizacji zamówienia pod nazwą „Budowa drogi wewnętrznej wraz sieciami uzbrojenia technicznego w S. przy ul. (...)”. Jako lider konsorcjum został wyznaczony P.P.U.H. (...) S.C. L. A., L. J.. Zgodnie z § 7 umowy konsorcjum członkowie konsorcjum biorą udział w zyskach i ponoszą straty w wysokości 50% wartości całego zamówienia. Natomiast zgodnie z § 11 w/w umowy odpowiadają oni solidarnie przed Inwestorem za zawarcie umowy oraz za jej prawidłową realizację zgodnie z zawartymi w niej warunkami.

W dniu 25 czerwca 2014r. powódka jako inwestor zawarła umowę o wykonanie robót budowlanych z wykonawcą – pozwany, tj. konsorcjum firm P.P.U.H. (...) S.C. L. A., L. J. oraz P.P.U.H. (...) S.C. L. A., L. O.. Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy o roboty budowlane jej przedmiotem była realizacja inwestycji pod nazwą „Budowa drogi wewnętrznej wraz sieciami uzbrojenia technicznego

w S. przy ul. (...)” zgodnie z dokumentacją projektową oraz pozwoleniem na budowę. Na mocy § 1 ust. 3 w/w umowy wykonawca zobowiązał się między innymi do urządzenia terenu budowy i jego odpowiedniego zabezpieczenia, wykonania robót zgodnie z projektem, wykonania niezbędnych badań, prób i pomiarów zgodnie z Normami Polskimi, w przypadku zniszczenia lub uszkodzenia w toku realizacji robót, ich części, urządzeń lub też elementów istniejących – naprawienia ich i doprowadzenia do stanu pierwotnego oraz wykonania robót z należytą starannością, nie powodującego uszkodzenia istniejącego terenu. Stosownie do § 5 ust. 1 powołanej umowy wykonawca zobowiązał się wykonać przedmiot umowy w sposób profesjonalny, zgodnie ze sztuką budowlaną, obowiązującymi przepisami, normami, zasadami wiedzy technicznej, wytycznymi

i zaleceniami. Zgodnie z § 2 ust. 3 w/w umowy strony oznaczyły termin realizacji przedmiotu umowy na dzień 30 grudnia 2014r. jednocześnie zastrzegając możliwość jego wydłużenia. Wynagrodzenie za wykonanie umowy zostało określone jako wynagrodzenie kosztorysowe

i zostało oznaczone na kwotę 1.200.234,06 zł brutto. Zgodnie z § 10 ust. 2 lit. d tej umowy wykonawca został zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości 10% wynagrodzenia umownego brutto w przypadku odstąpienia od umowy przez wykonawcę lub inwestora

z powodu okoliczności leżących po stronie wykonawcy. W kolejnym ustępie strony ustaliły, że inwestor ma prawo odstąpić od umowy między innymi w przypadku opóźnienia wykonawcy w spełnieniu świadczenia, wynoszącego co najmniej 30 dni, które to uprawnienie inwestor może wykonać w terminie 30 dni od doręczenia pisma informującego o opóźnieniu.

W wykonaniu swoich obowiązków powód przekazał pozwanemu wykonawcy komplet dokumentacji, w tym specyfikację istotnych warunków kontraktu i przekazał teren budowy. Przed przystąpieniem do robót pozwany wykonawca nie zgłaszał niezgodności rzędnych

w rzeczywistości w stosunku do projektu. Nie miał również innych zastrzeżeń do terenu budowy. Ujawnione w toku prac rozbieżności zostały później skorygowane przez projektanta, który dostosował projekt do stanu faktycznego.

Już we wrześniu 2014r. występowały problemy z wykonaniem prac przez pozwanych

i przewidywano, że prace nie zostaną ukończone w umówionym terminie. Pismem z dnia 19 listopada 2014r. inwestor zwrócił się do pozwanego wykonawcy o przedstawienie w terminie 7 dni zaktualizowanego harmonogramu robót, wskazując, że harmonogram ustalony

w umowie stał się nieaktualny i niemożliwy do wykonania. W odpowiedzi na te pismo w dniu 9 grudnia 2014r. pozwani przedstawili nowy harmonogram, jednocześnie wskazali, że dotychczasowe niedotrzymanie terminu realizacji nie wynika z ich działań, a z okoliczności nieprzewidzianych i nieujętych w projekcie robót, oraz z warunków pogodowych. Zgodnie

z zaproponowanym harmonogramem, prace miały być zakończone w marcu 2015r. Na początku stycznia 2015r. odbyło się spotkanie współwłaścicieli działki drogowej, inwestora

i wykonawcy, na którym między innymi zwrócono uwagę na niezgodności wykonawstwa

z projektem. Pozwany wykonawca przyznał się wówczas do części stwierdzonych niezgodności. Pismem z dnia 14 stycznia 2015r. powódka poinformowała pozwanych

o powołaniu inspektora nadzoru, nadto podkreśliła, że prace przebiegają niezgodnie

z umówionym harmonogramem, a wykonywanie dotychczasowych robót odbywało się

w sposób niezgodny z dokumentacją projektową. W dniu 22 stycznia 2014r. strony sporządziły notatkę na okoliczność realizacji inwestycji. Strona pozwana stwierdziła w niej, że część robót realizowanych przez nią w terminie od dnia przejęcia terenu budowy do dnia 31 grudnia 2014r. została wykonana niezgodnie z dokumentacją projektową sporządzoną

w celu realizacji inwestycji. Pozwani przyznali między innymi, że studnie kanalizacyjne nie zostały posadowione i ułożone w gruncie zgodnie z projektem, nie zostały zabezpieczone ani obsypane zgodnie z projektem. W związku z powyższym w celu polubownego załatwienia sporu istniejącego między stronami, pozwani złożyli deklarację oświadczając między innymi, że odliczą koszty niewykonanych robót od kosztorysu oraz, że wydłużą udzieloną gwarancję a także dokonają niezbędnych napraw w wykonanych pracach, w których stwierdzono usterki.

Pismem z dnia 24 marca 2015r. powódka wezwała pozwanych do usunięcia wad

i nieprawidłowości. W piśmie wskazała, że wyniki pomiarów potwierdzają, że roboty były prowadzone niezgodnie ze sztuką budowlaną i z projektem. Studnie kanalizacyjne żelbetowe nie zostały posadowione na projektowanych rzędnych, a na ułożonych odcinkach kanalizacji stwierdzono niewłaściwe spadki oraz niedopuszczalne odchyłki od projektowanych rzędnych ułożenia kanału w tym odcinku o niejednostajnym spadku. W związku z powyższym powódka zażądała od pozwanych wykonania robót naprawczych i doprowadzenia do zgodności robót

z projektem w terminie do dnia 30 kwietnia 2015r., przed przystąpieniem do robót drogowych, zastrzegając jednocześnie, że termin ten nie powoduje przedłużenia terminu wykonania całości umowy.

Pomimo złożonej przez pozwanych deklaracji poprawy jakości robót i dokonania naprawy prac już wykonanych, w dalszym ciągu pozostawały one wadliwe. W związku z tym powódka jako inwestor podjęła decyzję, żeby zlecić podmiotowi zewnętrznemu ekspertyzę jakości wykonania robót przez pozwanych. W prywatnej ekspertyzie wskazano, że zaleca się odkrycie wykonanych sieci celem wykonania poprawnej podbudowy obsypki i zasypki sieci, połączeń rur kanalizacyjnych oraz wyłączeń rur do studni, wymiany uszkodzonych

i zdeformowanych odcinków kanalizacji, poprawienia spadków oraz lokalnych zagłębień kanałów. Po otrzymaniu ekspertyzy powódka wezwała pozwanych do wykonania instalacji zgodnie z umową i uwagami zawartymi w ekspertyzie. Jednocześnie powódka nakazała pozwanym wstrzymanie pozostałych robót do czasu usunięcia wad w kanalizacji deszczowej. Wskazała nadto, że powyższe nie ma wpływu na umowny termin wykonania robot i nie przedłuża tego terminu, w związku z czym naliczane są pozwanym kary umowne za niedotrzymanie terminu.

W dniu 1 kwietnia 2015r. strony umowy zgodnie oświadczyły, że pozwani dokonają naprawy kanalizacji deszczowej, zgodnie z ekspertyzą, a to w terminie do dnia 30 kwietnia 2015r., a nadto, że w tym terminie pozwani wykonają pozostałe prace przy kanalizacji. Powódka jako inwestor zaakceptowała te warunki.

Pismem z dnia 29 kwietnia 2015r. pozwani poinformowali powódkę, że kwestionują sporządzoną na rzecz inwestora ekspertyzę, wskazując na inną opinię, w myśl której kanalizacja deszczowa nadaje się do użytku. Wskazali przy tym, że wstrzymują się

z wykonywaniem dalszych robót do czasu zapłaty zaległej faktury. Nadto wezwali powódkę jako inwestora do zawarcia aneksu i przedłużenia terminu realizacji do dnia 30 lipca 2015r. oraz do usunięcia braków projektowych, a to pod rygorem odstąpienia od umowy.

Pismem z dnia 6 maja 2015r. inwestor złożył wykonawcy oświadczenie o skorzystaniu z przewidzianego w § 10 ust. 3 a umowy z dnia 25 czerwca 2014r. prawa odstąpienia, tj.

z powodu okoliczności leżących wyłącznie po stronie wykonawcy. W piśmie tym inwestor wskazał, że zostały przekroczone wszystkie terminy określone w umowie, w tym termin zakończenia prac, roboty zostały wykonane z niedostateczną jakością, w sposób nieprofesjonalny i niezgodnie z projektem, zaś wykonawca uchylał się od napraw, nie został wykonany ustalony program naprawczy kanalizacji deszczowej. Na samym końcu pisma inwestor wskazał, że wskutek popełnionych uchybień zachodzi konieczność całkowitej rozbiórki kanalizacji deszczowej oraz kanalizacji sanitarnej, utylizacji materiałów i ponownego wykonania robót zgodnie z projektem.

W dniu 11 maja 2015r. pozwani złożyli powódce oświadczenie o odstąpieniu od umowy, powołując się na treść art. 481 § 1 k.c. i 640 k.c. W piśmie tym wskazali, że inwestor nie uregulował zaległego wynagrodzenia wynikającego z faktury (...) ani nie wykonał obowiązku współdziałania z nim, to jest, że nie usunął braków projektowych oraz nie usunął płyt betonowych, uniemożliwiających dalsze prowadzenie robót.

W piśmie z dnia 17 czerwca 2015r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. stwierdziły, iż wykonanie sieci kanalizacji sanitarnej jest niezgodne z dokumentacją oraz warunkami technicznymi wydanymi przez ten podmiot.

W dniu 29 czerwca 2015r. dokonano inwentaryzacji prac związanych z inwestycją.

W czynnościach udział brali przedstawiciele inwestora, inspektora nadzoru oraz instalatora. Nie stawiał się nikt ze strony wykonawcy. W protokole z inwentaryzacji stwierdzono, że sieci uzbrojenia zostały wykonane niezgodnie z projektem, prawem budowlanym, umową oraz normami. Stawający wskazali na konieczność rozbiórki kanalizacji deszczowej, sanitarnej, utylizacji materiałów oraz ponownego wykonania robót zgodnie z projektem. W ramach kolejnej inwentaryzacji z dnia 8 lipca 2015r., na której również nie stawiał się pozwany wykonawca, stwierdzono kolejne wady wykonanych przez pozwanych prac.

Prace przewidziane umową z dnia 25 czerwca 2014r. zawartą między stronami nie zostały należycie wykonane przez pozwanych. Studzienki i kanalizacja miały nieszczelności, nie były należycie zabezpieczone, nie miały właściwej izolacji. Były zniekształcone

i tworzyły się w nich tzw. siodła, to jest dno studzienek było pofalowane, a spadek nie był jednostajny. W niektórych miejscach kanalizacja zamiast iść w dół do studzienki, szła pod górę, co jest niezgodne ze sztuką budowlaną. W chwili, w której pozwani opuszczali teren budowy, przewidziane umową prace nie były w całości wykonane. W większości przypadków naprawa wad wymagała demontażu dokonanych instalacji i wykonania ich na nowo, również przy użyciu nowych materiałów, gdyż poprzednie nie nadawały się do ponownego użytku.

W dniu 13 lipca 2015r. powódka zawarła z Przedsiębiorstwem Budownictwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T. umowę o wykonanie robót budowlanych o przedmiocie prac tożsamym z przedmiotem wskazanym

w umowie z dnia 25 czerwca 2014r. zawartej przez powódkę z pozwanymi. Wynagrodzenie wykonawcy (...) zostało określone na kwotę 1.619.754,28 złotych brutto. Następnie aneksami do umów ustalono, że wynagrodzenie to wyniesie 1.596.185,51 złotych, a termin wykonania prac określono na dzień 30 kwietnia 2016r. Nowy wykonawca dokonał demontażu całej kanalizacji, wykonał pracę na nowo i poprawił wykonanie studni. Większość elementów, które były dotychczas wykorzystane, nie nadawały się do ponownego użycia.

W dniu 4 sierpnia 2015r. powódka wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 120.023,41 złotych tytułem kary umownej w terminie 14 dni od dnia doręczenia pisma. Jednocześnie wystawiono notę obciążeniową o numerze (...) na wskazaną kwotę. Wezwanie zostało doręczone w dniu 11 sierpnia 2015r.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016r. Sąd Rejonowy w Bytomiu w sprawie o sygnaturze akt VI GC 622/15 uwzględnił powództwo (...) Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą

w C. i zasądził solidarnie od pozwanych A. L., J. L. i O. L. kwotę 50.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2015r. do 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. tytułem zwrotu uiszczony zaliczki. W uzasadnieniu swojego wyroku sąd I instancji uznał, że inwestor skutecznie odstąpił od zawartej umowy o wykonanie robót budowlanych. Apelację od tego wyroku wnieśli pozwani, która następnie została w całości oddalona przez Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 8 marca 2018 roku, sygn. akt XIX Ga 256/17.

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach toczy się sprawa o sygn. akt XIII GC 166/18/GJ, gdzie P.P.U.H. (...) Spółka Jawna w S., O. L.

i A. L. wytoczyli powództwo przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowo – akcyjnej w C. o zapłatę pozostałej kwoty wynagrodzenia za wykonane prace wynikające z umowy o roboty budowlane z dnia 25 czerwca 2014r. W sprawie tej dopuszczono dowód z opinii biegłego na okoliczność zakresu prac wykonanego przez wykonawcę na podstawie umowy z dnia 25 czerwca 2014r.

i wartości robót wykonanych przez wykonawcę a tym samym należnego wynagrodzenia wykonawcy. Nie wykonano dotychczas opinii przez biegłego sądowego na okoliczność ustalenia jakości wykonanych przez wykonawcę robót.

Sąd Okręgowy ocenił dowód z przesłuchania pozwanych A. L. i J. L. i stwierdził, że w wielu kwestiach treść ich zeznań pozostawała w sprzeczności

z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z dokumentami, pod którymi składali swoje podpisy (wskazując na stan wykonywanych prac). Podniósł, że pozwany A. L. wskazywał chociażby, że przed styczniem 2015r. nie było żadnych zastrzeżeń czy uwag ze strony inwestora, podczas gdy bezspornie z dokumentów wynika, że już we wrześniu pojawiły się problemy z terminowością wykonania zlecenia, a następnie w listopadzie inwestor wzywał do aktualizacji harmonogramu, a jednocześnie sam pozwany A. L. wskazywał, że istniały problemy z projektem i zachodziła konieczność jego zmiany. Wskazał, że Sąd Okręgowy że podobnie przebieg współpracy opisywał pozwany J. L.. Wywiódł nadto Sąd I Instancji, że treść tych zeznań pozostawała także w oczywistej sprzeczności z relacjami świadków i zeznaniami strony powodowej. Z tego względu dowód

z przesłuchania pozwanych, jak wskazał Sąd Okręgowy, nie stanowił podstawy ustaleń faktycznych sprawie.

Podkreślił Sąd I instancji, iż dowód z dokumentu w postaci opinii biegłego sporządzonej w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Katowicach (sygn. akt XII GC 166/18) nie stanowi dowodu na okoliczność sposobu wykonania prac przez pozwanych, albowiem opinia biegłego w w/w sprawie została przeprowadzona na inne okoliczności niż te, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Wskazał, że celem tej opinii było ustalenie zakresu wykonanych przez wykonawcę prac (w stosunku do zakresu przewidzianego umową), wartości wykonanych prac i należnego z tego tytułu wynagrodzenia. Te okoliczności nie miały jednak znaczenia dla niniejszej sprawy, jak wskazał Sąd Okręgowy, gdyż kluczowe w niniejszej sprawie jest ustalenie, czy prace te zostały wykonane z opóźnieniem, czy też w umówionym terminie oraz jaka była jakość tych prac, to znaczy, czy były zgodne z umową, projektem oraz przepisami.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie przywołując art. 483 § 1 k.c. Stwierdził, że zastrzeżone w § 10 ust. 3 lit. a umowy z dnia 25 czerwca 2014r. prawo odstąpienia od umowy jest nieważne w świetle art. 395 § 1 k.c. z mocy art. 58 § 1 k.c., gdyż nie zawiera elementów koniecznych przewidzianych ustawą dla ważności takiego zapisu, tj. terminu pewnego do skorzystania z tego prawa. Stwierdził, że nawet przyjąć, że prawo umownego odstąpienia zostało ważnie zastrzeżone w § 10 ust. 3 lit.

a umowy stron, to powód nie zrealizował go zgodnie z zapisami umowy. Wskazał dalej Sąd Okręgowy, że podanie w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy podstawy prawnej wykonania tego prawa, nie przekreśla możliwości oceny tego oświadczenia przez pryzmat innych podstaw (przepisów prawa) i stwierdził, że pismo powódki o odstąpieniu od umowy zawiera okoliczności uzasadniające odstąpienie od umowy, które wyczerpują przesłanki ustawowe do odstąpienia od umowy z mocy art. 635 i 636 k.c. Dodał, że doszło do przekroczenia terminu realizacji robót budowlanych, który w umowie z dnia 25 czerwca 2014r. został określony na dzień 30 grudnia 2014r. Podniósł, że do dnia 6 maja 2015 roku (to jest do chwili, w której powód złożył pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy) prace

te dalej nie były wykonane przez pozwanych, co więcej stan prac nie wskazywał, by zmierzały one ku końcowi a strony skutecznie nie wydłużyły terminu prac (co zgodnie

z umową wymagało aneksu do umowy w formie pisemnej pod rygorem nieważności - § 14 umowy). Wskazał, że podane przez powódkę w piśmie z dnia 6 maja 2015r. przyczyny odstąpienia od umowy wyczerpują także przesłanki do skorzystania z prawa odstąpienia,

o którym mowa w art. 636 k.c. gdyż wykonane przez pozwanych prace były wadliwe – i to zarówno z punktu widzenia umowy, projektu, jak i sztuki budowlanej a w toku realizacji robót, sami pozwani przyznawali wadliwość wykonanych przez nich prac, składając stosowne deklaracje co do ich naprawy. Sąd Okręgowy podniósł, że powódka słusznie domaga się zapłaty kary umownej wobec skutecznego złożenia przez nią oświadczenia o odstąpieniu od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy w wysokości 10% wynagrodzenia umownego brutto, które stosownie do § 6 ust. 1 umowy wynosiło 1.200.234,06 zł brutto. Wobec tego, żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz kwoty 120.023,41 zł było daniem tego Sądu słuszne – zarówno co do zasady, jak i wysokości. Ocenił także, że podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia nie jest skuteczny w świetle art. 118 k.c., art. 120 § 1 k.c.

i art. 455 k.c. Uznał za niezasadne żądanie miarkowania kary umownej w świetle art. 484

§ 2 k.c. O odsetkach ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z ustawą z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. 2013r., poz. 403 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia umowy z dnia 25 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy wywiódł dalej, że wbrew twierdzeniom pozwanych, w umowie konsorcjum została przewidziana odpowiedzialność konsorcjantów właśnie na zasadzie solidarności – zgodnie z § 11 umowy konsorcjum. Dodał, że na gruncie zobowiązań funkcjonujących poza sferą zamówień publicznych, orzecznictwo powołuje się na analogię do wspomnianego art. 141 ustawy – Prawo zamówień publicznych, ale także na analogię do konstrukcji spółki cywilnej. Wskazał nadto, że odpowiedzialność solidarna pozwanych jest przede wszystkim konsekwencją tego, że są oni współnikami spółek cywilnych, które są członkami konsorcjum a zgodnie z art. 864 k.c. odpowiedzialność współników spółki cywilnej za zobowiązania ma charakter solidarny. Orzekając w przedmiocie kosztów postępowania Sąd Okręgowy zastosował regułę wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c.

Pozwani w apelacji od tego wyroku zaskarżyli go w całości i zarzucili mu naruszenie prawa materialnego to jest: art. 56 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy z dnia 6 maja 2015r. wywołuje nie tylko skutki wyrażone

w jego treści, ale również te które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego

i z ustalonych zwyczajów; art. 635 k.c. oraz art. 636 § 1 k.c. w z. z art. 656 § 1 k.c. i art. 56 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie i przyjęcie, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy

z dnia 6 maja 2015r. zostało złożone również w oparciu o art. 635 k.c. oraz art. 636 § 1 k.c.

w z. z art. 656 § 1 k.c.; art. 369 k.c. w zw. z art. 864 k.c. przez wadliwą wykładnię, co polegało na przyjęciu, że źródło solidarnej odpowiedzialności pozwanych wynika

z solidarności dłużników spółki cywilnej. W oparciu o te zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie solidarnie od pozwanych na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych podlegała w całości oddaleniu. Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia Sądu Okręgowego, niekwestionowane zresztą przez skarżącą, co czyni zbędnym ich powtarzanie. Sąd Okręgowy nie dopuścił się także zarzucanego mu naruszenia prawa materialnego.

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 56 k.c. ani też art. 635 k.c. orz art. 636 § 1 k.c. w zw.

z art. 656 § 1 k.c. i art. 56 k.c. Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem dokonał analizy złożonego przez pozwaną oświadczenia z dnia 6 maja 2015r. o odstąpieniu od umowy łączącej strony biorąc pod uwagę jego treść. Jak wynika z brzmienia tego oświadczenia do złożenia tego oświadczenia zgodnie z § 10 ust.3 doszło z powodu okoliczności leżących po stronie wykonawcy, które szczegółowo zostały następnie wyliczone w dalszym ciągu tego oświadczenia. Żaden przepis prawa nie nakazuje składającemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy powołania konkretnej podstawy prawnej tego odstąpienia. Oświadczenie to by było uznane za skuteczne musi wskazywać konkretne przyczyny złożenia tego oświadczenia.

W niniejszym przypadku były to: po pierwsze, przekroczenie wszystkich terminów określonych w umowie z wyłącznej winy pozwanych, w tym terminu określonego w § 2 ust.3 umowy, czyli terminu realizacji przedmiotu umowy określonego na dzień 30 grudnia 2014r., pomimo kilkakrotnie wysyłanych pism; po drugie wykonanie robót z niedostateczną jakością, w sposób nieprofesjonalny i niezgodnie z projektem, a przy tym uchylanie się od napraw zgodnie z wytycznymi inwestora; po trzecie nie został wykonany program naprawczy kanalizacji deszczowej ustalony w dniu 22 stycznia 2015r. oraz 1 kwietnia 2015r. /oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 6 maja 2015r. – k. 176 akt/.

Oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest jednostronnym oświadczeniem woli. Zatem do ustalenia jego znaczenia zastosowanie ma art. 65 § 1 k.c., jak słusznie wskazał to Sąd Okręgowy. Zgodnie zaś z tą normą oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Ustalając znaczenie oświadczenia z dnia 6 maja 2015r. należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych. Odwołując się do tych reguł trzeba wskazać, iż jako podstawę uprawniającą do złożenia oświadczenia powódka wskazała § 10 ust. 3a umowy stron a jako przyczyny tego odstąpienia przywołane już wyżej szczegółowo wymienione w jego treści okoliczności leżące wyłącznie po stronie wykonawcy. Istotą tego oświadczenia zgodnie z zasadami logiki nie jest więc paragraf umowy na który się powołuje składający to oświadczenie, lecz skorzystanie z uprawnienia do odstąpienia od umowy

i przyczyny złożenia tego oświadczenia, które wprost wynikają z jego treści. Jak zatem wskazuje to wykładnia językowa złożonego oświadczenia do jego złożenia doszło nie

z powodu § 10 ust.3 a umowy, lecz z powodu okoliczności leżących po stronie wykonawcy. Te zaś wypełniają dyspozycje przepisów art. 635 k.c. oraz art. 636 § 1 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c., które mają zastosowanie do umowy o roboty budowlane. W efekcie nie doszło do naruszenia powołanych wyżej przepisów. Powódka nie miała zaś obowiązku przywoływania w złożonym przez siebie oświadczeniu przepisów prawa. Złożone przez nią oświadczenie mieściło się w ich dyspozycji. Skoro doszło do przekroczenia umówionego terminu wykonania umowy o ponad cztery miesiące, a opóźnienie to nie wynikało z przyczyn leżących wyłącznie po stronie inwestora zachodziły przesłanki do skorzystania z umownego prawa do odstąpienia od umowy w świetle art. 635 k.c. a z uwagi na ich wadliwe wykonywanie i braku zmiany sposobu ich wykonywania mimo wyznaczenia odpowiedniego terminu także z art. 636 § 1 k.c.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 369 k.c. W myśl tego przepisu źródłem solidarności może być ustawa lub czynność prawna. Taką czynnością prawną mogą być zarówno umowy a w przypadku solidarności biernej także jednostronne czynności prawne. W niniejszej sprawie umowa stron z 25 czerwca 2014r. nie przewidywała solidarnej odpowiedzialności pozwanych. Czynnością prawną przewidującą odpowiedzialność prawną konsorcjantów za zobowiązania wobec inwestora była zaś umowa z dnia 23 czerwca 2014r. zawarta w celu realizacji umowy pomiędzy powódką i pozwanymi. W jej treści pozwani wskazali, iż „jako członkowie konsorcjum solidarnie odpowiadają przed inwestorem za zawarcie umowy oraz jej prawidłową realizację zgodnie z zawartymi w niej warunkami” /k. 251-252 akt/. Skoro zaś zgodnie z treścią art. 369 k.p.c. źródłem solidarności biernej mogą być jednostronne czynności prawne, tym bardziej może być nim umowa pomiędzy dłużnikami ustanawiająca na korzyść inwestora zobowiązanie solidarne po stronie biernej. W efekcie wszyscy współnicy odpowiadają wobec powódki solidarnie za zapłatę kary umownej na podstawie art. 369 k.p.c. przy uwzględnieniu solidarności pomiędzy współnikami poszczególnych spółek wynikającej z art. 864 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. uznając ją za niezasadną. Wyrok wydany został w składzie jednoosobowym zgodnie

z treścią art. 15 z z s¹ ust.1 pkt.4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2020r., poz. 1842 ze zm.). O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 8 i 10 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018r., poz. 265) obciążając nimi w całości solidarnie pozwanych stosownie do wyniku postępowania.

SSA Barbara Konińska